

...sno to wychodzi codziennie oprócz niedziel
święt uroczy styl w drukarni Stanisława
Gieszkowskiego.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Jana z Krzyża W.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć,
miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy
groszy dziesięć.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Darosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° Reaumura w umiarze Paryzkiej	Stopnie ciepla podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
21 6, 27 ⁷ 2 4, 598 10 3, 835	139 + 0, 511, — 2,	41, 81, 51,	90 83 57	Północny moenyy Pn Zaodni słaby Zachodni słaby	Pochmurno ,, Pogoda	
22 6 2 10	2, 329 1, 511 1, 707	— 3, + 0, — 0,	51, 79 94	PI Wschodni słaby WPI Wschodni słaby ,, ,,	Pogoda Pochmurno ,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiedeń 5 Listopada.* —

W tej chwili może już zaczepne opera-
eye połączonych flot przy brzegach Syrii u-
stały. Teraz będzie tylko utrzymywana blo-
kada, twierdze zdobyte obsadzone i rozpo-
czną się dyplomatyczne układy z nowym ga-
binetem francuzkim.

Z Triestu piszą pod dniem 3: »Przybyły
tu dziś paropływ *Kolowrat* przywiózł wiado-
mości z obozu pod Beirut, potwierdzające
doneszenie o zupełnej porażce armii egipskiej
w Syrii. St. Jean d'Acree nie było jeszcze
zdobytem przy odplynieniu tego statku, ale
czyniono przygotowania do opanowania tego
ważnego punktu, co w obecnych okoliczno-
ściach uda się bezwątpienia.

— *Paryż 6 Listopada.* —

Rząd jak donosi *Moniteur Parisien* otrzy-
mał wczoraj depesze z Alexandryi 18 paź-
dziernika z raportami z Syrii 12 tegoż m.
Podług nich nie Ibrahim ale Soliman pasza
został pobity w dniu 10 przez ścigających
go Turków i stracił swoją artylleryę i po-
ciągi. Jeszcze nie uderzono stanowczo na

Trypolis, pierwszy atak przedsięwzięty przez
Anglików w dniu 18 września nie udał się.
Garnizon tego miasta złożony z 2000 piechoty
200 koni i 4 bateryi, postanowił bronić się
do ostatka. Cała ludność gór od Tripolis do
Sur była w powstaniu, ale z drugiej strony
usiłowania Anglików wzniecenia powstania
między mieszkańcami okolic Napluz nie udały
się; nie spodziewają się żeby te usiłowania
udały się pierwój nim twierdza St Jean d'Acree
podda się. St. Jean d'Acree także nie było
atakowane, ale garnizon zdaje się być
niedostatecznym. W wojsku egipskiem
dezercya powiększała się, już przeszło
5000 ludzi opuściło sztandary Mehmeda,
głównie z powodu braku żywności i zaległego
żołdu. Mehmed Ali okazuje się niezachwia-
nym chociaż nie ukrywa sobie ważności te-
raźniejszego swego położenia. Przesłał on
Ibrahimowi rozkaz skoncentrowania wszyst-
kich sił swoich, ściągnięcia garnizonów nad-
brzeżnych i z Karamanii, obwarowania obo-
zu Marasz, posłania znacznego oddziału do
Jean d'Acree i przygotowania się do kroków
stósownych do okoliczności. Nowe wojsko
które dopiero przybyło z Hedsza ma zaraz
udać się do wzmocnienia armii syryjskiej.—

Listy z Malty 27 października donoszą, iż otrzymano tam przez statek *Cyklop* wiadomości z Syrii do 21 z. m. Na pokładzie tego statku znajdował się emir Beszir i jego rodzina.

Wiadomości jakie otrzymaliśmy tu przez telegram z Lyonu i Marsyli ciągle brzmią niepomysłnie o okropnych zniszczeniach sprawionych przez wylaw. Związki pocztowe między Lyonem i Paryżem, zostały przywrócone, ale między Paryżem i Marsylią jeszcze są dotąd przerwane.

— *Data 7 Listopada.* —

Wybór prezydujących i sekretarzy w biurach o tyle ma ważności, że z tego widać można o wyborze członków komisji do ulżenia adresu. Umieszczamy tu przeto prezesów wybranych w biurach i ich konkurentów z wymienieniem liczby głosów otrzymali.

Kandydaci opozycji.

w 1 biurze otrzymał p. Duvergier de la Hau-	
	ranne 21
w 2 —	p. Metter 20
w 3 —	p. Dupont de l'Eure 18
w 4 —	p. Calmon 15
w 5 —	p. O Barrot 14
w 6 —	p. Ganneron 17
w 7 —	p. Guin 24
w 8 —	p. Vivien 13
w 9 —	p. Sapey 15

Razem 159

Kandydaci ministeryalni

w 1 biurze	Jeneral Jamin	19
w 2 —	p. Leclere	19
w 3 —	p. Lacave Laplagne	19
w 4 —	p. Nogaret	27
w 5 —	p. Sauzet	26
w 6 —	p. Delessert	20
w 7 —	p. Jacqueminot	22
w 8 —	p. Dupin	25
w 9 —	p. Salvandy	27

Razem 202

(*Messenger.*) Przygotowania do przyjęcia popiołów Napoleona postępują już z wielką gorliwością. Minister spraw wewnętrznych Pan Duchâtel udał się wczoraj z mianowanym w tym celu komitetem do kościoła inwalidów, dla rozmówienia się względem ozdób. Cała kaplica od dołu aż do pierwszego piętra, ma być zawieszoną draperjami z fioletowego axamitu z wyszywaniem złotymi pszczołami. W środku kaplicy wzniesiony będzie wielki katafalk także okryty fioletowym w złoto haftowanym axamitem i ozdobiony piórami, choroągami, ko-

ronami i orłami, nakoniec przykryty czterema zasłonami axamitnemi obszytymi futrem gro-nostajowem, na których szczycie umieszczona ma być wielka złota korona. W tyle kaplicy ma wznosić się ołtarz, a po prawej i lewej ręce galerje dla rodziny królewskiej i xiążąt. Trzy standary z cyfrą Napoleona będą postawione przed każdą galerją a dwa przy grobowcach Turemusza i Baudona. Tu będą obszerne miejsca dla parów i deputowanych, dla członków ciała dyplomatycznego, instytutu i towarzystwa uczonych i t. d. a szczególniej dla weteranów stariej armii, z której jeneralowie i pułkownicy wszyscy, z innych zaś stopni reprezentanci obecni będą. W okolo ścian będą herby cesarza i tarcze z nazwiskami jego zwycięstwa roz-wieszone.

Capitole donosi, że xiążę Ludwik Napoleon cierpi na oczy, co skutkiem jest zbyt szczupłego więzienia.

— *Tulon 30 Października.* —

Paropływ z Algieru przybył nakoniec. Przywiózł on wiadomości z 27 października. Tak dawno odkładana, tyle razy wspomio-na wyprawa do Szetif, ma nakoniec przyjść do skutku. Marszałek Valée zebrał prawie wszystko do walki zdolne wojsko, i jutro z 8—10,000 żołnierzy wyruszy z Blida do Medeah i Miliany. Mówiono znów że zamiarem jego jest oddalić wojsko z obu tych miast, ale gabinet dozwolił mu czynić comu się podobna i marszałek postanowił zatrzymać je. Może wyprawa ta nie ma innego celu jak tylko opatrzeć tamtejsze garnizony w potrzebne zapasy, i potem powrócić. Wtedy wyprawa do Tekedem i Maskary byłaby nanie-ograniczony czas odroczoną. W Medidsza jest zupełnie spokojnie i eskorty które udawały się do ostatnich forpoczat nie spotkały ani jednego Araba. Ben Salem od czasu ostatniej porażki nie ukazał się już wcale, a Izerowie, którzy go tak długo niepokoiłi, obecnie przybývają na targi i sprzedają bydło i oliwę. Rozchódziła się pogłoska, że Abd-el Kader umarł. Z początku mówiono, że jeden z żołnierzy zabił go, później, że został otruty. To jest pewnem, że kaid z Szerszel który niedawno wrócił do swego poprzedniego miejsca pobytu zostawił go bardzo chorym.—Marszałek przed odjazdem swoim przedsięwziął niejaki zmiany w organizacji prowincyi Konstantyny. Utworzył on z Kalifatu Medszany okreg wojskowy, którego środkowym punktem jest Sefif i który

się rozciąga do Cziczeli i Buczia. Komentantem tego okrętu mianowany został generał Guesvillier, pod nim służyć będą Kalif Medszony i Szeik el-Arab. — Z Oranu pod dniem 20 października dowiadujemy się, że generał Lamoriciera na czele kolumny którą zorganizował, wyruszył ku Setif. Wiadomości z Konstantyny sięgają także do dnia 20 października. Generał Galbois znajdował się w tym czasie w Setif Hadszi Mustafa, brat Abd-el-Kadera, stał o 12 mil od Setif pod Emusach. Pułkownik Bourgon wykonał kilka wycieczek przeciw pokoleniu Ulid Abd el-Nur i liczne trzody zdobył. Setif ma otrzymać silny garnizon 2000 piechoty i 500 jazdy. W okolicach Bony kapitan sztabu głównego pan Saget, wykonując niektóre prace topograficzne, został przez bandę rabusiów zamordowany. Też los spotkał Kaida Ali, który mu towarzyszył.

— *Lyon 3 Listopada.* —

Ponieważ w sobotę wieczorem deszcz ustał cokolwiek, miano więc nadzieję, że rzeki opadną, tymczasem one gwałtownie ciągle przybierały. Wczoraj po południu stały one na 16 i pół stopy wyżej nad zwykły punkt, i od tego czasu ciągle jeszcze wznosiły się. Woda pokrywa teraz bulwar celestynów, i jeśli jeszcze się nieco wzniesie, całe przedmieście Parrache będzie pod wodą. Na ulicy xiężej woda stoi na 5 stóp. Widok jest okropny, zadziwiający, bo nigdy jeszcze za ludzkiej pamięci wody tak wysoko się nie wzniosły.

Mnóstwo domów zawaliło się. Wszystkie pola w okolo miasta zmienione są w jezioro. Drzewo budowlowe, meble, dachy, pływają po wszystkich stronach. Ze wszystkich poczty, jedna tylko włoska nadeszała. — O godzinie 1 po południu: Deszcz trwa ciągle, Saona jeszcze się wznosi i Rodan zaczyna znowu przybierać na przedmieściu Guillotiere stoi woda o 14 cali wyżej jak w r. 1812. Niedola i rozpacz mieszkańców są nieopisane. Między Tete d'Or i Lamouche zapadło około 200 domów. Okolo kościoła woda stoi na 4 stóp Fabryka wystawiona nad rzeką na palach zapadła się i właściciel ręką p. Levrat, z żoną, dwojgiem dzieci i jednym robotnikiem utonął. W St. Marcel także pod myty został jeden dom i wielu ludzi przy tem zginęło. Utworzono już składki dla nieszczęśliwych. (Na nieszczęście z wielu bardzo miejsc Francji dochodzą wiadomości o okropnych wylewach. W Chalons, Besançon, Lons le Saunier, Bletterans, Bourg i t. d. podobna nieszczęścia miały miejsce.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 do dnia 23 Listopada.

Boruckiewicz Alexander obywatel, Kański Sebastian mieszkaniec, Jordan Jan obywatel, Brzeski Tomasz obywatel, Lisowski Jan obywatel, Katerla Ludwik obywatel, Zielinski Szymon obywatel, Giutolf Prosper obywatel. Malczurki Eucryk obywatel, Zelazowski Maxymilian obywatel, Broniewski Ignacy obywatel, Cywinski Szymon obywatel, Wolicki Bernard obywatel, z Polski; — Jastrzębski Józef dziedzie dóbr, z Galicyi; — Spenner Franciszek, Różycki Erazm obywatel, z Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5724.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

W wykonaniu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 4 b. m. Nro 6562 Wydział ogłasza na dzień 27 b. m. od godziny 10 z rana publiczną licytacją dostawy papieru gładkiego podstępę krajowy w ilości ryz 180 rocznie przez lat trzy, to jest od dnia 1 stycznia 1842 do końca grudnia 1844 trwać mającej, od ceny złp. 21 gr. 13 za każdą ryzę. Kto się podejmie za najniższą cenę dostawy, temu otreprzyza przyznaną będzie. O innych warunkach w bierzże Wydziału wkaż-

dym czasie w godzinach kancellaryjnych wiadomość powzięta być może.

Kraków d. 12 listopada 1840 r.

X. BYSTRZONOWSKI.

(2r.)

Nowakowski Sekr.

Nro 5845.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU
W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Stosownie do rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 4 b. m. Nro 6561 podaje do wiadomości, iż w dniu 30 listopada b. r. o godzinie 10 z rana odbędzie się publiczna licytacja przy magazynie rządowym nad wisłą sprzedając szczegółowo sześciu starych gala-

rów skarbowych, od ceny do pierwszego wywołania ustanowionej, mianowicie:

Pierwszego galara w porcie zlp. 25 gr. 24 drugiego galara w porcie zlp. 25 gr. 24, trzeciego galara przed magazynem zlp. 25 gr. 24 czwartego galara na Rudawie zlp. 20 groszy 19, piątego galara na Rudawie zlp. 20 gr. 19 szóstego galara pod Skalką zlp. 20 gr. 19 Chęć licytowania mający zechcą się znaleźć w terminie i miejscu oznaczonych, gdzie przez pisarza składów rządowych licytacja uskutecznią będzie któremu plus licytant kwotę wylicytowaną natychmiast zapłaci.

Kraków dnia 18 listopada 1840 r.

A. WĘŻYK.

Nowakowski Sekr.

Nro 401.

RADA OGÓLNA

Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie.

Z powodu złożonej przez P. Piotra Bartla rezygnacyi z posady prowizora domu ogólnego schronienia ubogich, do której pensya roczna zł. 800 (i na koszt kancelaryi zł. 50 jest przywiązana; Rada Ogólna niniejszym ogłasza konkursa na tęż posadę. Chęć zatem ubiegania się o nią mający, zaopatrzeni w dowód możności złożenia statutem wymaganiej kaucyi w kwocie zł. 1000 w gotowości lub fideiussorycznej, podania swe do dnia 30 listopada b. r. na ręce Sekretarza T. D. składać winni, po upływie bowiem tego czasu, konkurs zamkniętym zostanie.

Kraków d. 8 listopada 1840 r.

Prezes

X. LETOWSKI

Sekr. J. Więckowski.

(2r.)

Nro 367

RADA OGÓLNA

Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie.

Zawiadania strony interessowane, iż w dniu 1 grudnia b. r. o godzinie 10 z rana w domu pod L. 355 w rynku, w zamieszkanu p. Scholtza radzcy przydującego w wydziale gospodarczym, odbędzie się licytacja *in minus* przez złożenie sekretnych deklaracyj, na dostawę efektów ubiorych dla ubogich, i dzieci pod opieką T. D. oraz w opiece sierot pomieszczonych, według następującego wykazu:

Koszul męzkich sztuk 196 sztuka po cenie zlp. 3 gr. 2; koszul kobiecych 510 sztuka po zlp. 3 gr. 10; koszul chłopców 112 sztuka po zlp. 2 gr. 4; koszul dziewcząt 92 sztuka po zlp. 2 gr. 4; płaszczów męzkich 25 sztuka po zlp. 25 gr. 8½; płaszczów kobiecych 54 sztuka po zlp. 22 gr. 4; czapek dla ubogich 93 sztuka po zlp. 2; spodni sukłennych dla tychże 93 sztuka po zł. 9 gr. 12; spodni płuciennych 93 sztuka po zł. 1 gr. 28; spodni płuciennych dla chłopców 56 sztuka po zlp. 1 gr. 13; poszew 50 sztuka po zlp. 4 gr. 25; wsyp 36 sztuka po zlp. 4 gr. 7; poszewek 95 sztuka po zlp. 1 gr. 12½; wsypek 49 sztuka po zlp. 1 gr. 7½; sienników 61 sztuka po zlp. 3 gr. 3; prześcieradel 90 sztuka po zlp. 2 gr. 18. — Każdy chęć licytowania mający zaopatrzony w *vadium* wyrównyujące 1/10 części, wartości zalicytować się mających efektów po, zalicytowaniu odstawić dopełnić winien stosownie do modelów w miejscu na początku wyrażonym złożonych oraz stosownie do warunków, które tamże każdodziennie przejrzane być mogą.

Kraków d. 8 listopada 1840 r.

Prezes

X. LETOWSKI.

Sekretarz I. Więckowski.

(2r.)

NOTARYUSZ PUBLICZNY

W skutek uchwały rady familijnej w sądzie pokoju okręgu I. dnia 24 lipca r. b. i powtórną d. 16. października r. b. wydanych przez Trybunał I. Instancyi d. 13 sierpnia r. b. i d. 10 listopada r. b. do Nru 411/6317 zatwierdzonych po ś. p. Piotrze Drzewińskim sprzedawane będą ruchomości pozostałe, jako to: suknie, sprzęt domowy, wozy z rekwizytami, klejnociki, naczynia stolarskie warsztatowe, i meble pokojowe w znacznej partyi różnego gatunku machoniowe, orzechowe jesionowe, i inne przez publiczną licytacją, począwszy dnia 27. b. m. i r. o godzinie 8 rano w domu pod Nro 81 w gmie 7 miejskiej na Piasku, i następnie pod Ner 467 w gmie 4 miejskiej położonych za gotową srebrną courrant monetę, o czem niniejszym publiczność i chęć kupna mających zawiadomienia się.

Kraków d. 22 listopada 1840 r.

(pod.) Nonast Notr.

Doniesienie prywatne.

Jutro Towarzystwo Tyroli obecnie bawiące w tutejszym mieście, grać i śpiewać będzie od godziny 2ej do 3tej po południu w restauracyi p. Stalinga; wieczór zaś od godzi-

ny 7ej do 9ej w restauracyi pana Filipa Schneider pod znakiem *Lubedzia* w prost obarzy p. Kootza.